Nro. 187.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 17go Sierpnia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Frankfurtu dnia 23. Lipca. Dnia dziśieyszego cały sztab Jeneralny i główna kwatera Jenerała *Jourdan* stanęła w naszym mieście. — Moguncya liczy Garnizonu 14,000. powiększey części woysk Rzeszy. Sądzą, że ta forteca długo się trzymać nie będzie mogła, albowiem niedostaie iey na wystarczaiącey żywności i ammunicyi. Wszystkie zewnętrzne fortyfikacye zostały tam zruynowane. — Miasteczko wolne *Geinbau-*

 sen

ſen, chcąc uniknąć kontrybucyi i nieprzyiaźni Francuzów, poddało ſię panowaniu Landg: *Heſſen Kaſſel*. — Woyſka Ceſarſkie w ſwey retyradzie przedaią magazyny mięſzkańcom; w *Würtzburgu* za kilka graycarów można było doſtać parę trzewików. — Jenerał *Lefebvre* przeprawił ſię za Men pod *Gemünden*, i ſtoi teraz w Hrabſtwie Frankońſkim *Erbach*. — Od 24. do 26. artylerya odwodna armii Jenerała Wartensleben ciągnęła przez *Bayreuth* do *Egry* na granice Czech. Ta ſkładała ſię z 3. cugów, i liczyła w zaprzęży 2000. koni. Dnia 27. pierwſzy cug miał ſtanąć w *Egrze*. — W Saxonii rozciągaią kordon woyſkiem wzdłuż granic, końcem zaſtonienia ich od napaści.

Z *Szwabii dnia* 21. *Lipca*. Ceſarſcy wywieźli magazyn z *Kanſtadt* w głąb kraiu. W tym mieyſcu liczą 45,000. ludzi, którzy bronią przeyścia Francuzom za *Nekrę*. — W wyżſzey Szwabii Republikanie znacznie także pomykaią ſwóy oręż. Dnia 16. opanowali *Freyburg*, a 18. *Waldshut*. Dwoma dniami w przódy przeprawiła ſię znaczna ich kolumna pod nowym Bryſakiem na prawe

we brzegi Renu. — W *Dillingen* wypalono do Ludwika 18. z piſtoletu; lecz kula która go zabić miała, lekko tylko raniła w czoło. Sprawca tey zuchwałości, mimo pilne śledzenie, nie mógł bydź odkryty. — Głoſzą, że Arcy-Xiążę Karol odebrał roſkaz od Dworu Wiedeńſkiego, aby ſię cofnął do *Donauwörth*, gdzie ſię może złączyć z korpuſem Jenerała *Wartensleben*, i czekać na poſiłki z Galicyi. — Punkta przedugodne między Francyą a Szwabią maią iuż bydź podpiſane w *Augsburgu*. Kawalerowie Niemieccy należą także do tych negocyacyi.

Z Koblenz dnia 19. *Lipca.* Dziś o 1. godzinie z północy woyſka Franculkie oblegaiące *Ehrenbraiſtein*, potężny zaczęły ſypać ogień z gór pod *Pfafendorf* do tey Fortecy. Mnòſtwo kul rozpalonych wpadło do obleżonych bez ſkutku: ale natomiaſt 40. wyſtrzałów, które padły na *Thal*, ſtraſzny tam wznieciły pożar. Magazyn ſiana pierwſzy ſtanął w płemieniach, poczym i inne mieyſca zaiął pożar tak gwałtowny, iż niepodobna było myśleć o gaſzeniu. Krzyk i narzekanie tamteyſzych mięſzkańców tak było okro-

pne

pne i przerażliwe, że się w naszym mieście wyraźnie słyszeć dało. Łony pożarowe oświeciły całą okolice, i w *Koblentz* na ulicach, iak w śrzód dnia, można było czytać. O 8. dopiero godzinie obie strony przerwały kanonadę. Następuiącego dnia z drugiego ieszcze boku od *Petersberg* maią Francuzi kanonować do *Ehrenbreitstein*.

Z *Ratysbony dnia* 21. *Lipca.* Minister Elektora S. skiego oświadczył na seymie Rzeszy, że iego Dwór, który przez cały ciąg tey woyny starał się we wszystkiem wypełniać swoie obowiąski winne Konstytucyi, niewchodził w żadne negocyacye oddzielne, i miał zawsze w przedmiocie swych czynności dobro całych Niemiec, i wspólstanów swoich, żąda teraz mocno wraz z większą częścią Stanów Rzeszy rychłego pokoiu, i wnosi, aby w tey mierze Seym uczynił remonstracye Dworowi Wiedeńskiemu, i przez wysłaną Deputacyą nalegał na rozpoczęcie negocyacyi z Francyą.

Smutne wypadki woienne, które co moment przerażaią nasze uszy, były powodem, że Pełnomocnik Elektora Moguncкiego wraz z wielu innemi, mówił te-

temi dniami w gronie Seymuiących względem obmyślenia wczesnych środków zabespieczaiących te zgromadzenie od napaści zbliżaiących się nieprzyiaciół. Wszyscy ministrowie posłali do swych Pryncypałów z zapytaniem, co maią czynić? Wielu się lęka, aby teatr woyny, ieżeli pokóy nie uprzedzi rychło smutną scenę, nie był przeniesiony do Bawaryi; w podobnym razie Seym Rzeszy zapewneby musiał zawiesić swe czynności.

Z *Würtzburga dnia* 20. *Lipca.* Woyska Cesarskie dzień i noc maszeruią przez nasze okolice. Dla zasłonienia ich retyrady część iedna stanęła w tuteyszym zamku, a na górach osadzono wiele armat. Dnia dzisieyszego o 2. po północy wszczął się nagle nie zwyczayny hałas. Kilka set grenadyerów biegło spiesznie przez miasto, dla wzmocnienia stanowiska przy bramie *Zeller.* W moment potym więcey ieszcze woyska udało się do magazynu przy Klasztorze Dominikanów. Tu pozwolono mięszkańcom rozbierać zapasy różnych rzeczy, i ta okoliczność wzniecila nadzwyczayne wrzaski. Jeden porwał 10. par trzewików, drugi bóty, pończochy, kulbaki i t. d. Zołnierze

pa-

parę trzewików przedawali za 10. i 6. graycarów. Magazyny fiana i prochu przy *Seisbächeim* maią tego wieczora na powietrze bydź wyfadzone; mięfzkańcy lękaią fię mocno tego momentu, albowiem mnogość zapafów, może za podpaleniem, pociągnąć za fobą wielkie fzkody. Główna fiła Auftryaków zdaie fię zmierzać ku Bawaryi, gdzie też wyfyłą ciężką fwą artyleryą z bagażamy. *Schellenberg* pod *Donauwörth* ma bydź nowemi fortyfikacyami wzmocniony. — Żona Ludwika 18. znayduie fię teraz w *Lindau*, gdzie czeka na wiadomość od męża, który iey wfkaże, dokąd fię ma udać.

Pifzą z Wiednia pod 20. Lipca, że po przybyciu Kuryera od Arcy-Xięcia Karola, zgromadziła fię tam wielka Rada, na którą fam Cefarz ziechał z *Baaden*, Większość głofów na tey Radzie miała fię okazać na ftronę pokoiu, około którego pilnie fię teraz krzątaią, nie zaniedbuiąc iednak czynić wielkich przygotowań do woyny.

Wenecya rościągneła na fwych granicach kordon 20,000. woyfka, i myśli zbroyną zachować neutralność.

AN.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 22. *Lipca.* Jakożkolwiek niepomyślne dochodzą tu nowiny od armii naſzych ſprzymierzonych w Niemczech, z drugiey iednak ſtrony odbieramy częſto pocieſzne donieſienia o tryumfach naſzego oręża w Indyach. Forteca *Kolumbo* na wyſpie *Ceylan* poddała ſię naſzym woyſkom, i te zagarnęły tam niezmierne zdobyczy. W zachodnich Indyach wyſpy *Grenada*, i *St. Vincent*, których mięſzkańcy napoieni duchem Republikańſkim, tak długo ſię upierali przy ſztandarze rebelizantſkim, znowu teraz powròciły do poſłuſzeńſtwa. Na obu tych wyſpach z oſobna znayduie ſię teraz 3000. woyſka. *Guadeloupe* po upłynioney dopiero porze burzliwey na morzu, ma bydź attakowana. Republikanie, pod zaſłoną 7. ſtatków woiennych, chcą teraz na tę wyſpę wyſadzić 7000. świeżego woyſka; ale flotta Angielſka krążąc w bliſkości, ieſt im na przeſzkodzie.

Z *Portsmouth* rząd wyſyła wiele amunicyi i narzędzia woiennego do *Gi-*

bral-

braltaru, i do flotty śrzodziemney. Pogłoſki, iakoby Hiſzpania oświadczyła Francyi, że w krótce myśli wypowiedzieć woynę Anglii, były zawczeſne. Miniſter naſz w Szwaycaryi, Pan *Wickham*, wydał obwieſzczenie, w którym oświadcza, że żadnemu emigrantowi Francuſkiemu nie da paſſu do Anglii.

Flotta Hollenderſka ſkłada ſię teraz ogółem z 28. okrętów lin:, 22. fregat, 23. korwet i 17. pomnieyſzych ſtatków woiennych. Siły lądowe wynoſzą do 49,000. ludzi; rachuiąc w to 25000. Francuzów na żołdzie Batawſkim, którzy rocznie koſztuią 12. mil: Zł. Holl.

Kapitan Francuſki *Bergeret* znayduiący ſię w niewoli Angielſkiey, na ſłowo honoru, otrzymał pozwolenie z *Plymouth* udania ſię do Paryża, końcem proponowania ſwemu Rządowi, aby go zamieniał za Sydney *Smith*; lecz ten nic niewſkórawſzy u Direktoryatu, który oświadczył, że rzeczony ienieć przed końcem woyny nie będzie wypuſzczony, powrócił znowu do ſwey niewoli.